

CARD. ZENON GROCHOLEWSKI, *La legge naturale nella dottrina della Chiesa*, Consult, Roma 2008, ss. 68 + Indice

DOI: 10.34839/wpt.2009.17.1.272-275

Recenzowana pozycja obejmuje najpierw słowo wstępne Autora i słowo wprowadzające wydawcy, L. Cirillo. Samo studium księdza kardynała Zenona Grocholewskiego składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów, uwag końcowych, bibliografii obejmującej wypowiedzi Magisterium Kościoła oraz opracowania naukowego.

Studium jest wykładem prefekta Kongregacji Nauczania Katolickiego, wygłoszonym najpierw w Paryżu w 2005 roku, podczas XXI Międzynarodowego Kolokwium Prawników Katolickich. W rozszerzonym wydaniu przedstawił go w roku 2007 w języku hiszpańskim w Buenos Aires, na tamtejszym Papieskim Uniwersytecie Katolickim, w języku włoskim zaś wygłosił w Rzymie w 2007 roku, na Papieskim Uniwersytecie św. Krzyża. Studium to zostało wydane drukiem w języku francuskim, hiszpańskim i włoskim w odpowiednich publikacjach. Godny uwagi jest fakt, że omawiana pozycja uwzględnia także przemówienie papieża Benedykta XVI wygłoszone do członków Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku 18 kwietnia 2008 roku.

Recenzowane wydanie zawiera na marginesach tekstu skrótove ujęcia omawianych problemów, będące dziełem redaktora.

We wstępie autor studium daje wyraz wyjątkowej aktualności i potrzebie poświęcenia uwagi prawu naturalnemu, będącemu dziedzictwem mądrości ludzkiej. Mówi nawet o pewnym wyzwaniu nowoczesności w tej materii. W tym kontekście przytacza ostatnie przemówienie Jana Pawła II do członków Kongregacji Nauki Wiary z 6 lutego 2004 roku, w którym prawo naturalne Papież określił jako platformę dla konstruktywnej odnowy nauki o moralnym prawie naturalnym, oraz przemówienie Benedykta XVI z 12 lutego 2007 roku, podczas Międzynarodowego Kongresu o Prawie Naturalnym na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim. Z przemówienia Jana Pawła II dostojny autor akcentuje prawo naturalne jako płaszczyznę szukania zbieżności między różnymi wyznaniem, religiami i kulturami. W przemówieniu Benedykta XVI uwydatnia potrzebę ponownego podjęcia tematyki prawa naturalnego w związku z rozwojem nauki. Refleksja nad prawem naturalnym jest bowiem przydatna, a nawet konieczna dla odnajdywania prawdy wspólnej wszystkim ludziom. Kościół przedkłada własną jego wizję.

W pierwszym rozdziale, poświęconym niewydolności dzisiejszego człowieka w myśleniu metafizycznym, autor mówi o wręcz alergicznym reagowaniu na rozważania o charakterze metafizycznym i unikaniu pojęcia prawa naturalnego. Dziś jedynie Kościół katolicki podtrzymuje prawo naturalne jako rzeczywistość wpisana w każde ludzkie stworzenie. Kryzys myślenia metafizycznego i szacunku dla prawa naturalnego stwarza, zdaniem autora, dwa niebezpieczeństwa. Z jednej strony człowiekowi wyrwanemu z kontekstu naturalnie stwórczego (przez Boga) grozi ryzyko moralności fideistycznej. Z drugiej, niezależnie od jakiegokolwiek powiązania z religią, brakuje mu – zwłaszcza w dziedzinie prawodawstwa – oparcia w jakimkolwiek innym (obiektywnym) prawie. W konsekwencji, jak stwierdza dostojny autor, odwołując się także do wypowiedzi Jana Pawła II: opieranie się na konsensusie społecznym w poszukiwaniu wspólnego fundamentu etycznego dla całej ludzkości okazuje się bezowocne. Ks. kardynał zwraca uwagę na dalszy mankament dzisiejszego myślenia, na rozumienie natury w sposób empiryczny. Zaszczepione zaś w ludzką naturę prawo naturalne wymaga

innego podejścia. Według przytoczonej przez autora wypowiedzi Benedykta XVI ma stanowić narzędzie adekwatne do dialogu z osobami nieuznającymi wiary. Nieuznawanie Rozumu stwórczego i poruszanie się tylko w sferze materialnej – jak stwierdza Papież – nie pozwala odczytać zadania etycznego zawartego w samym byciu ludzkim. Mimo tej nieracjonalności i braku metafizycznego myślenia, zdaniem Benedykta XVI, jest możliwe zrozumienie, że nie chodzi o inicjatywę katolicką w podkreślaniu roli prawa naturalnego, lecz o odpowiedź na wyzwanie bycia człowiekiem, który jest podmiotem prawa wyprzedzającego jakiekolwiek prawo stanowione.

W rozdziale drugim, poświęconym mocy prawa naturalnego, podkreślono, że prawa wypływające z niego należą istotowo do człowieka, nie stanowią czegoś „katolickiego”, lecz wyrażają się we wrodzonej skłonności człowieka do prawdy i dobra. Są inspiracją i impulsem dla wszelkiego działania ludzkiego. Są wpisane w naturę ludzką i niezbywalne, uzdalniają człowieka na wyzwania, wyprzedzają jakiekolwiek prawo pozytywne, określające prawa i obowiązki człowieka w sferze etycznej. Prawo naturalne dla wierzącego czerpie swoje uzasadnienie – jak stwierdza autor studium – z Pisma Świętego, z dzieła stworzenia i z Objawienia. Na tej podstawie rozumieli je i tak wypowiadali się ojcowie Kościoła. Św. Tomasz zasłynął jego dojrzałym naukowym wyjaśnieniem. Ks. kardynał zwraca uwagę na fakt, że w dziejach Kościoła nakazy prawa naturalnego stanowią część moralności chrześcijańskiej, co we współczesności wymagałoby ożywienia i podkreślenia. Dotyka także zagadnienia relacji tolerancji w świetle prawa naturalnego. Autor nawiązuje nie tylko do tradycji kościelnej w odniesieniu do prawa naturalnego, lecz także do niepisanego prawa w starożytności np. do dramatu *Antygona* czy do Cyserona (refleksja o rozumie i prawie naturalnym) lub Arystotelesa. Autor akcentuje nową konieczność szukania pewnych zbieżności między różnymi wyznaniem, religiami i kulturami, i to na płaszczyźnie prawa naturalnego. Jan Paweł II, do którego autor nawiązuje, w encyklikach *Veritatis splendor* oraz *Fides et ratio* proponuje pewne pożyteczne elementy dla przyjęcia idei (konceptji) naturalnego prawa moralnego.

Rozdział trzeci został poświęcony prawu naturalnemu i Bożemu. Nawiązując do nauczania zawartego w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* na temat prawa naturalnego, autor studium uwypukla jego pierwotny sens moralny, pozwalający człowiekowi rozróżnić za pomocą rozumu dobro i zło. Dzieje się tak dlatego, że człowiek uczestniczy w mądrości i dobroci Stwórcy. Wskutek tego wierzący mogą jednocześnie uważać prawo naturalne za prawo Boże. Wpisane przez Boga w naturę człowieka wskazuje na pierwsze zasady i istotne normy rządzące życiem moralnym. Światło zrozumienia jest darem Boga danym w Jego akcie stwórczym. Autor zwraca uwagę na fakt, że naukę Kościoła o prawie naturalnym przedstawia się w ujęciu tomistycznym, akcentującym jego racjonalność. Ma ono bowiem na uwadze odpowiedniość do natury ludzkiej, skoro mówi o partycypacji w odwiecznym prawie Bożym. W tym kontekście dostojny autor przytacza postulat Benedykta XVI. Papież w aktualnym kryzysie kultury, w którym przeważa zachowanie, jakby Boga nie było, także tym, którzy istnienia Boga nie przyjmują, proponuje wprowadzenie bardziej rozumnego aksjomatu poszukiwania i życia tak, jakby Bóg istniał.

W bardzo krótkim rozdziale czwartym kard. Grocholewski omawia właściwości (przymioty) prawa naturalnego: powszechność, niezmienność i jego poznawalność przez wszystkich ludzi. Powszechność uwzględnia godność wszystkich ludzi i stanowi podstawę dla ich fundamentalnych praw i obowiązków, i nie przeszkadza indywidualizacji i niepowtarzalności osoby ludzkiej. Niezmienność nie wyklucza historyczności

i różnych kultur, albowiem natura ludzka przekracza kultury i stanowi słuszną miarę jej godności. Poznawalność prawa naturalnego rozważana jest najpierw bez Objawienia, co jest słuszne. Jednak z powodu grzechu i braku bezpośredniego poznania jego nakazów przez wszystkich ludzi oraz możliwości ich błędnego zrozumienia – Objawienie i łaska okazują się potrzebne.

W piątym rozdziale, zatytułowanym *Dwa ważne podkreślenia*, autor najpierw omawia zagadnienie relacji prawa naturalnego do Dekalogu. Dekalog określa jako naturalną rozumną miarę moralności, daną przez Boga. Zawarta w nim powszechna naturalna moralność ludzka jest jednak otwarta na oświecenie przez nadprzyrodzone Objawienie. Przedmiotem drugiego podkreślenia jest rozumienie natury w sformułowaniu „prawo naturalne”. Natura ta nie może być pojmowana w sposób naturalistyczny, fizjologiczny czy materialistyczny. Autor studium podkreśla, że dla zdefiniowania natury, która ma być podstawą normy moralnej, należy ją rozumieć jako nierozwiązalną jedność ciała i duszy, wymiaru duchowego i cielesnego jedyne go bytu ludzkiego.

W szóstym rozdziale zostało przedstawione nauczanie Magisterium Kościoła na temat prawa naturalnego. W pierwszym punkcie została omówiona kompetencja Magisterium w tej materii. Zostało w nim zaakcentowane, że Magisterium Kościoła wyraża wymaganie prawa naturalnego i jego stosowanie. W ramach swojej humanitarnej kompetencji zwraca się nie tylko do wierzących, lecz do wszystkich ludzi dobrej woli. Na podstawie wypowiedzi Kongregacji Nauki Wiary, *Kodeksu prawa kanonicznego*, *Kompendium katechetycznego Kościoła Katolickiego*, *Katechizmu Kościoła Katolickiego* i encykliki Pawła VI *Humanae vitae* autor stwierdza, że Magisterium Kościoła jest kompetentne orzekać o tym, co należy do naturalnego prawa moralnego. Wynika to z dzieła stworzenia. W drugiej części rozdziału dostojny autor przytacza najnowsze wypowiedzi Magisterium w osobach papieży Piusa XII, Pawła VI, Jana Pawła II i Benedykta XVI, które jednoznacznie dowodzą, że w poruszanych przez nich sprawach rozstrzygnięcia swoje opierali na prawie naturalnym. Dotyczyły one obrony godności ludzkiej w dziedzinie społecznej, obrony praw ludzkich, małżeństwa i życia (przeciw aborcji i eutanazji), praw rodziny (ich nieograniczania). Wypowiedzi te wskazywały na konsekwencje ich nierespektowania jako szkodzące pokojowi, zachowaniu naturalnych norm moralnych stanowiących oparcie dla normy prawnej, współzyciu ludzi, wspólnoty politycznej. Z wypowiedzi Benedykta XVI autor przytacza stwierdzenie, że nie wszystko, co naukowo jest wykonalne, jest równocześnie etycznie dozwolone (s. 47). Także w przemówieniu do członków Zgromadzenia Generalnego ONZ z 18 kwietnia 2008 roku Papież określa prawa ludzkie zawarte w *Powszechnej deklaracji praw człowieka* z 1948 roku jako prawa wpisane w naturę ludzką niezależnie od różnych kultur i cywilizacji. Pozbawienie tych praw należnego im kontekstu i odniesienia prowadzi do relatywizmu. W trzecim punkcie omawianego rozdziału autor umieścił wypowiedzi Kongregacji Nauki Wiary, których przedmiotem jest obrona godności ludzkiej i małżeństwa przed praktyką związków homoseksualnych, sprzecznych z naturalnym prawem moralnym i z Objawieniem. W kolejnym punkcie autor ustosunkowuje się negatywnie do relatywizmu etycznego i pozytywizmu prawnego. Powodem takiej oceny jest z jednej strony ryzyko postępującego zaciemnienia prawdy, z drugiej – promocja i legitymizacja czynów wewnętrznie złych jako dozwolonych. Są one nie tylko sprzeczne z depozytem wiary, lecz także zniekształcają powszechną etykę naturalną. W tym kontekście autor wypowiada się na temat pluralizmu, tolerancji i dostosowania prawa cywilnego do prawa naturalnego. Pozytywizm jurydyczny, nieodłączny współcześnie od

kompromisów między różnymi interesami, może stać się narzędziem manipulacji ideologicznej. W końcowym punkcie ks. kardynał uwypukla rolę Magisterium Kościoła w formowaniu właściwej świadomości moralnej i sumienia człowieka. Prawdziwe sumienie moralne winno się opierać na znajomości prawa naturalnego i uwzględnieniu nieodłącznego wymiaru religijnego przy realizacji nakazu: kochać i czynić dobro.

Zakończenie studium stanowią spostrzeżenia końcowe autora, m.in. następujące:

– Obchodzono 60. rocznicę ogłoszenia *Powszechnej deklaracji praw człowieka*, sformułowanych na podstawie natury ludzkiej i w nią wpisanych, jednak wolność ludzka, rozumiana indywidualistycznie jako prawo absolutne, staje się czynnikiem izolującym, sprzyjającym uważaniu człowieka za ostateczną instancję moralną.

– Prawo naturalne według nauki Kościoła katolickiego stanowi prawdę, z której wpływa humanizm chrześcijański, wspólnota wierzących zaś była jego przykładem i promotorem. Kościół zawsze strzegł zasad prawa naturalnego, traktując to jako bezinteresowną służbę prawdzie o człowieku i dobru wspólnemu wspólnoty cywilnej.

– Tematyka moralnego prawa naturalnego nie może podlegać alienacji, ponieważ to prawo ma rzeczywisty i ścisły związek z postępek w życiu osobistym i porządkiem społecznym.

Nie można nie pogratulować kard. Grocholewskiemu omawianego studium. Najpierw dlatego, że w zwięzłej formie przedstawił ważne problemy związane z prawem naturalnym w dzisiejszej rzeczywistości. Ważność studium wynika także, a może przede wszystkim z autorytetu jego autora – prefekta Kongregacji Nauczania Katolickiego, wybitnego znawcy problemu. Należy sobie życzyć, aby studium to znalazło tłumacza na język polski i swojego wydawcę.

Ks. Edward Górecki

ERWIN GATZ (red.), *Geschichte des kirchlichen Lebens in den deutschsprachigen Länder seit dem Ende des 18. Jahrhunderts*, t. 8: *Laien in der Kirche*, Herder, Freiburg – Basel – Wien 2008, ss. 655.

Dzieje życia kościelnego w krajach języka niemieckiego od końca XVIII wieku (aż po czasy współczesne) zostały napisane przez 81 autorów i wydane pod redakcją Erwina Gatzka w ośmiu tomach (całość obejmuje 3800 stron), w zasłużonym dla nauk teologicznych wydawnictwie Herdera. Pierwsze cztery tomy o tematyce: I: *Diecezje i ich parafie*; II: *Kościół i język ojczysty*; III: *Mniejszość katolicka, diaspora*; IV: *Kler diecezjalny*, omówiłem we „Wrocławskim Przeglądzie Teologicznym” nr 2 z 1995 roku¹. Następne trzy tomy dotyczące zagadnień: V: *Caritas i pomoc społeczna*; VI: *Finanse Kościoła*; VII: *Klasztory i wspólnoty zakonne*, recenzowałem w WPT nr 2 z 2006 roku². W ubiegłym roku ukazał się ósmy i ostatni tom, pt. *Laien in der Kirche (Świeccy w Kościele)*.

Tom zawiera teksty dziesięciu autorów, reprezentujących grono historyków zachodnich. Aktywność laikatu w życiu kościelnym została tam omówiona w trzech odrębnych częściach. W pierwszej, obejmującej siedem rozdziałów, ukazano historyczny rozwój

¹ Zob. *Omówienia i recenzje*, Wrocławski Przegląd Teologiczny [WPT] 3(1995)2, s. 148-154.

² Zob. WPT 14(2006)2, s. 262-269.